



Expo Silesia to nowe centrum wystawiennicze na targowej mapie Polski zlokalizowane w aglomeracji śląskiej, na terenie Sosnowca. Obiekt należy do Grupy Kapitałowej Kolporter. Jego operatorem jest spółka Kolporter EXPO, której zaledwie w pierwszym roku działalności obiektu udało się zorganizować 30 imprez targowych. Kolporter EXPO jest spółką zajmującą się organizacją targów i wystaw gospodarczych, kongresów, konferencji, sympozjów oraz szkoleń.

Nasze Targi integrują

Rozmowa z Agnieszką Białas-Piłat

– dyrektorem Targów RubPlast organizowanych w Expo Silesia w Sosnowcu

Już w listopadzie tego roku, odbędzie się kolejna edycja Targów Przemysłu Tworzyw Sztucznych i Gumy RubPlast EXPO. Skąd wziął się na nie pomysł?

» Wyszliśmy z założenia, że należy dać potencjalnym wystawcom możliwość wyboru miejsca prezentacji swojej oferty. Południowa Polska, czyli m.in. Górny i Dolny Śląsk, to skupisko bardzo wielu firm z tego sektora i mocne nasycenie regionu firmami przemysłowymi, wykorzystującymi podzespoły z tworzyw sztucznych. Stąd naturalna jest organizacja targów w miejscu, do którego potencjalni kontrahenci nie będą mieli zbyt daleko, gdzie nasi klienci będą mogli zaprezentować się w godnych warunkach targowych, w nowoczesnej, profesjonalnej hali, z zapleczem technicznym umożliwiającym ekspozycję na wysokim europejskim

poziomie. Szukamy partnerów, a nie jedynie klientów.

Jakiem zainteresowaniem cieszyła się poprzednia edycja targów?

» Ekspozycję targową odwiedziło blisko 3,5 tysiąca zwiedzających. Byli to głównie specjaliści z branży gumy i tworzyw oraz przedsiębiorcy, zainteresowani wykorzystaniem prezentowanych tu technologii w swoich zakładach. W gronie blisko 70 wystawców zaprezentowały się firmy z Polski oraz przedstawiciele producentów z Niemiec, Szwajcarii, Włoch i Holandii. W ich opinii, premierowa edycja została oceniona bardzo pozytywnie. W naszej, zyskaliśmy znaczącą grupę zadowolonych klientów.

Czy Pani zdaniem po tej pierwszej edycji targów udało się już Wam zagościć w kalendarzu im-

prez targowych firm z branży tworzywowej?

» Jak już wspominałam, ubiegłoroczną premierową edycję targów można podsumować, że był to udany debiut. Obecne zainteresowanie wystawą RubPlast, na kilka miesięcy przed jej otwarciem pokazuje, że takie targi były potrzebne dla branży. Nasza pozycja w kalendarzu imprez targowych coraz bardziej staje się ugruntowana i wierzę, że z każdym następnym rokiem nasza wystawa będzie się rozwijać.

Kogo według Pani zainteresują te targi, do jakiej grupy odbiorców będą one skierowane?

» Podobnie jak w roku poprzednim będą to przede wszystkim specjaliści zainteresowani usługami i technologiami dwóch branż, przetwórstwa gumy i tworzyw sztucznych. Nasze targi

integrują wszystkie te dziedziny, tworząc platformę wymiany informacji oraz miejsce spotkań najważniejszych podmiotów z branży, tym razem w południowej części kraju. W oparciu o nabyte doświadczenie, kontakty zaproszenie na kolejną edycję skierujemy do takich sektorów przemysłu, w których tworzywa sztuczne mają największe zastosowanie. Mówię tu o motoryzacji, budownictwie, opakowaniach.

Górny Śląsk, to region Polski szczególnie uprzemysłowiony. Można przypuszczać, że zarówno wielu wystawców, jak i zwiedzających będzie właśnie stąd. Jednak z pewnością szukają Państwo odbiorców również nie tylko spoza Śląska, ale i naszego kraju.

» Dokładnie tak, RubPlast EXPO skierowane jest dla całej branży, która do tej pory była

zmonopolizowana przez jedną imprezę targową. Słuchamy wszelkich sugestii i wyciągamy wnioski. Liczymy się z opinią klientów i dopasowujemy ofertę dla naszych potencjalnych wystawców tak, by nie mieli oni dylematu, czy przyjechać do Sosnowca. Wystawca ma prawo wybrania jak najlepszego w danym momencie miejsca do prezentacji swojej firmy i zrobienia dobrego biznesu – niezależnie gdzie działa, liczy się rynek i jego potencjał.

Do targów RubPlast EXPO, jeszcze kilka miesięcy, są one zaplanowane na drugą połowę listopada. Jakie na dzień dzisiejszy jest zainteresowanie tą wystawą?

» Zainteresowanie targami jest duże. Lista wygląda coraz bardziej atrakcyjnie. Wśród naszych wystawców zaprezentują się m.in. takie firmy jak Wadim Plast, Dospel Plastics, P&F Wartacz, Wichary Technologies, Syntentive, Nova Frigo i wiele, wiele innych.

Zakładam, iż udział w nich weźmie nie mniej niż 100 firm. Myślę, że to efekt naszego elastycznego działania – atrakcyjnych akcji promocyjnych jak: METROpolowanie, STOP recesja i pomoc mocnych Partnerów.

Proszę opowiedzieć o patronach targów i jak na tym zyska Państwa wystawa?

» Jednym z nich jest Instytut Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników z Torunia.

Dzięki tej współpracy, Targi RubPlast EXPO bardzo dużo zyskają pod względem merytorycznym. Patronat Instytutu oznacza, że wystawa zostanie uzupełniona o ciekawy program konferencji. Ponadto, zarówno wystawcy, jak i zwiedzający, będą mieli możliwość porozmawiania z naukowcami, w specjalnych punktach konsultacyjnych.

Targom Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych, będą towarzyszyć inne imprezy, targi: Hydrauliki, Automatyki i Pneumatyki oraz Międzynarodowe Targi Metod i Narzędzi do Wirtualizacji Procesów. Dlaczego wszystkie te wystawy odbędą się jednocześnie?

» Łączenie uzupełniających się tematów nie jest niczym nowym w branży targowej, co więcej w tym przypadku wpłynie na wzrost atrakcyjności wystawy. Połączyliśmy trzy tematycznie różne tematy, gdyż branże te wzajemnie się przenikają tworząc łącznie całość atrakcyjną dla zwiedzających.

Agnieszka Białas-Piłat pracuje już od ponad roku w Centrum Targowo-Wystawienniczym EXPO Silesia w Sosnowcu. Wcześniej przez 7 lat, realizowała się w branży motoryzacyjnej. Nie wszyscy wiedzą, że przez blisko rok współpracowała z grupą Feel, czy też sama jechała bolidem w Mediolanie. Takich perełek, jest w jej życiu sporo.

Ma męża Sebastiana oraz psa. Uwielbia podróże, śródziemnomorską kuchnię oraz hiszpańskie kino. Ma sporo zrealizowanych marzeń i pełną garść kolejnych fantazji do zdobycia.

szych obiektów targowych jest świetna lokalizacja. W niedalekiej odległości od Expo Silesia znajdują się drogi szybkiego ruchu łączące tereny targowe z Katowicami, Krakowem, Opolem, Wrocławiem, Cieszynem oraz z Warszawą. Dwa lotniska międzynarodowe, w Balicach i Pyrzowicach, są w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od sosnowieckiego obiektu targowego. Właśnie między innymi lokalizacja jest jednym z naszych atutów, który przyciąga do Expo Silesia zagranicznych wystawców. Klienci są coraz bardziej wymagający. To my i nasze targi jesteśmy dla nich, a nie na odwrót.



Czy w obiekcie Expo Silesia zmieszczą się wszyscy wystawcy wspomnianych czterech branż?

» Nie mamy takich obaw, gdyż dysponujemy halą o powierzchni targowej 13,5 tysiąca metrów kwadratowych, w nowoczesnym klimatyzowanym pawilonie, wyposażonym we wszystkie potrzebne media i ponad 20 tysiącami metrów kwadratowych zewnętrznego terenu wystawniczego. Warto przy okazji dodać, że planujemy rozbudowę obiektów targowo-wystawienniczych. Dodatkowym atutem na-

Czy założyliście sobie jakąś liczbę wystawców i zwiedzających, po przekroczeniu której będziecie mogli powiedzieć, że odnieśliście sukces?

» Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na tego typu pytanie. Cieszy nas to, że już dzisiaj mogę powiedzieć, iż w porównaniu z poprzednią edycją targów wzrośnie liczba wystawców.

Z pewnością sukces jest wtedy, kiedy z udziału w targach zadowoleni są wystawcy. Dzięki pojawieniu się w Expo Silesia zawierają oni nowe znajomości bizne-

sowe, niejednokrotnie podpisują nawet umowy, a dzięki udziałowi w seminariach czy konferencjach są bogatsi o nowe informacje z branży, w której działają.

Jak się Pani, jako organizatorka targów odnajduje w tej dosyć „męskiej” dziedzinie?

» Odkąd sięgam pamięcią, przyciągała mnie technika, stąd też pomysł na Politechnikę Śląską, która oferowała połączenie wiedzy humanistycznej z typowo warsztatową. Z wykształcenia jestem inżynierem, a to poszerza horyzonty, kreuje umiejętność specjalistycznego „myślenia”. Warto wspomnieć, iż zanim zaczęłam pracować w EXPO, realizowałam się przez 7 lat w branży motoryzacyjnej. To również stanowiło wyzwanie w zdecydowanie „męskiej” dziedzinie. Uważam, iż prawdziwą satysfakcją jest móc się rozwijać, pozyskiwać specjalistyczną wiedzę, a ostatecznie swoim zaangażowaniem łamać utarte mity i stereotypy.

Organizacja targów jest zapewne zajęciem czasochłonnym. Czy znajduje Pani jeszcze czas na relaks?

» No cóż, przyznaję, że organizacja targów zajmuje sporo czasu, tym bardziej, że RubPlast nie są jedynymi targami, jakimi się zajmuję. Jednak nie można się tylko im poświęcać. Dlatego jeżeli tylko znajdę chwilę wolnego czasu, to podróżuję, zwiedzam. Najczęściej bez planu i mapy w rękę, ale zawsze w towarzystwie męża oraz psa labradora. Uwielbiam gotować, szukać nowych smaków. Kto wie, może kiedyś zainwestuję w kameralną restaurację, która będzie esencją i złotym środkiem wszelkich moich zamiłowań?

Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Magdalena Michalska